KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 25 Września. / 7 Października. Rok 1860. № 264. Jutro, Śtej Brygidy Wdowy.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Andrzeja, Jenerała Jazdy, Jenerała-Adjutanta Hr. *Apraxina 1go*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, nadać raczył Hrabiemu M. *Wielhorskiemu*, Wielkiemu Mistrzowi Dworu zostającemu przy Osobie NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRZE FEDEROWNIE, oznaki brylantowe Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*.

Z polecenia Wyższej Władzy, zarządzono odnowienie Kościołów Parafjalnych Rzymsko Katolickich, w mieście Markuszewie Dyecezji Lubelskiej, za summę anszlagową rs. 4,239 k. 4; zaś w m. Biały, za summę anszlagową rs. 3,677 k. 43¼.

Gazeta Senatu, ogłasza konwencję telegraficzną zawartą między Rossją i Szwecją.

Przyjechali do Warszawy: Zostający przy Głównodowodzącym 1szą Armją, Jenerał-Major *Han*, z Wilna, a Rzecz: Radca Stanu *Nowicki* z Drezna.

JW. Radca Tajny *Ulrichs*, wyjechał do Petersburga.

Jutro, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, Nabożeństwo żałobne, o godz: 11tej z rana, za duszę ś. p. Brygidy z Jawornickich *Dybowskiej*: na które, zaprasza się łaskawych Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

We Wtorek, to jest dnia 9 b. m. o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odprawione zostaną Msze żałobne, za spokój duszy ś. p. Józefy z Milewskich *Wichert*; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Tekla z Więckowskich *Wybraniecka*, Wdowa po Obywatelu Ziemskim, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 75, wczoraj życie zakończyła. W smutku pogrążona Siostrzenica, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

(A. n.) Okropny cios spotkał rodziców z powodu śmierci, zgasłej w wiosnie życia, 17-letniej ś. p. Natalji *Wąsowskiej*, dnia 1go b. m. w m. Radomiu; cios tem boleśniejszy, że padła ofiarą swego poświęcenia, nabawiwszy się bowiem choroby, która ją do grobu wtrąciła przy łóżku swej chorej siostrzyczki, dozorując ją po całych nocach. Pogrzeb odbył się dnia 4go b. m.; dowodem żalu powszechnego po stracie tej młodej dziewicy, może być liczny orszak pogrzebowy; a młodzież Radomska oddając hołd cnotom Nieboszczki, poniosła ją na własnych barkach, z domu na cmentarz Rzymsko-Katolicki. Dzięki wam za tę ostatnią przysługę przyjacielską, oddaną ś. p. *Natalji*, dzięki w imieniu Rodziców, którym przez to okazaliście współczucie w ich nieszczęściu. Dla was zaś Rodzice niepodobna mi znaleść słów pociechy; strata jest tak wielką, że pocieszać was trudno; straciliście bowiem już nietylko dziecko, ale przyjaciołkę, która wam osładzać miała kłopoty waszego życia; czas tylko żal wasz ukoić może, i pozostawcie go też czasowi.— *F.*

PP. *Usaczew* i *Gutt* otrzymali od Rządu Cesarstwa dziesięcioletni przywilej na wynalezione przez nich aparaty do robienia papieru z drzewa.

Prawie jednocześnie z wystawą rolniczą w Petersburgu, która ma się rozpocząć ostatnich dni b. m., będzie także urządzona wystawa sztuk i rzemiosł w tamtejszej Akademji.

Dyrektor Szkoły Rabinów. — Podaje do wiadomości, iż zapis uczniów na 1sze półrocze r. 1860/1, zacznie się d. 14 b. m., i trwać będzie codziennie (wyjąwszy Sobotę) od godziny 9ej z rana, do 12 w południe, aż do d. 23go t. m. w którym to dniu, już wykład nauk rozpoczęty zostanie. Uczniowie uczęszczający za świadectwami ubóstwa, lub też za opłatą, winni w właściwym czasie dopełnić wszelkich formalności, albowiem po upływie wyż oznaczonego terminu, nikt przyjęty nie będzie, bez szczególnego zezwolenia Władzy Wyższej. Ostrzega się przytem, iż żaden uczeń bez Rodziców lub Opiekuna, zapisany nie zostanie; a to dla zapewnienia się o przyzwoitym nad uczniami dozorze domowym. — J. *Tugendholdt*.

Lasek Bielański będący ozdobą okolicy i ulubionem miejscem wycieczek mieszkańców Warszawy, należy do uposażenia Instytutu Gospodarstwa i Leśnictwa w Marymoncie. Stan więc jego nietylko obchodzi Publiczność Warszawską, lecz jest także przedmiotem troskliwego pielęgnowania przez Instytut. Przekonywają o tem tak młode zagajniki pięknie drzewem porastające, jak i liczne plantacje nowo zaprowadzonych tu gatunków drzew, a mianowicie: modrzewiu, jodły, buku, a wreszcie zakładane szkółki drzewne, na dalsze coroczne plantacje. W tym lasku obecnie znajduje się, znaczna ilość drzew od niejakiego czasu na pniu uschłych. Wiadomo zaś, że drzewa usychające sprzyjają gnieżdżeniu się chrząszczów drzewnych, które rozmnażają się szybko, w braku drzew chorych napastują zdrowe i te w ostatku osuszają; zresztą drzewa takie nieprzyjemny dla oka przedstawiają widok. Dla zapobieżenia dalszym uszkodzeniom i oczyszczenia lasu z takich drzew, konieczném jest ich usunięcie. Żeby zaś ze strony osób, nie znających z blizka stanu rzeczy, nie wywołać nie właściwych wniosków o niszczeniu lasku Bielańskiego, Zwierzchność Instytutu uważała za stosowne, zasięgnąć zdania i opinji, tak osób specjalnych w Leśnictwie, jakoteż i Obywateli miasta Warszawy. W tym celu wyjednała delegację mającą odbyć przegląd lasu Bielańskiego, złożoną z dwóch Urzędników Leśnych z K. R. P. i Skarbu, mianowicie: WW. *Gierszta* i *Krzemińskiego*, oraz z dwóch znanych Obywateli m. Warszawy WW. *Karnickiego* i *Żelazowskiego*, którzy wspólnie z Dyrektorem Instytutu i Professorem Leśnictwa, obejrzą stan dzisiejszy lasu, drzewa uschłe zakwalifikowane do wycięcia, dotychczasowe gospodarcze działania wykonane w tym lesie, z resztą wymierzą swe zdanie, jakie nadal przyjąć postępowanie, aby lasek Bielański, nie przestając być miejscem spaceru, łączył w sobie naukę Leśnictwa.

Z Powiatu Olkuskiego. — Miasto Żarnowiec w Gubernji Radomskiej, na długo pamiętać będzie radosny dla siebie wypadek, z okazji pięćdziesięcioletniego Jubileuszu Kapłaństwa W. JX. Ludwika *Nizińskiego*, Kanonika, Proboszcza miejscowego, który w dniu odpustowym Ś. Jakóba, przybrany w świetne szaty Ołtarza PAŃSKIEGO, otoczony licznem Duchowieństwem jako Celebrans, zaśpiewał Veni creator. Lud z dalekich okolic przybyły, niedomyślał się prędko tak rzadkiego obrzędu, dopiero znany zaszczytnie Kaznodzieja W. JX. *Przybyłowski*, Proboszcz z Trzycy, wyjaśnił znaczenie obrzędu Kapłańskich sekundycji, gdy w wyrazach tkliwych przemówił do licznie zgromadzonego ludu, Duchowieństwa i szanownego Jubilata, winszując mu tego rzadkiego szczęścia, z życzeniem wszakże, aby resztę dni żywota poświęcił na chwałę BOGA, na zaszczyt Kościoła i zbawienie własne. Dziwna rzecz, że ów miły i powszechnie kochany Kapłan, wiekiem, pracą i chorobą znękany, zaledwo nogi stawiał przed sekundycjami, dziś atoli odżył i cieszy się najlepszem zdrowiem.

W dniu 22 Września r. b. o godz: 11ej w nocy, zszedł z tego świata ś. p. Maciej *Woszczyński*, we wsi i Parafji Staryzamość Gub: Lubelskiej, ojciec Proboszcza miejscowego, w wieku lat 85, przy synie mieszkający. Był to człowiek pobożny, pracowity i prawdziwy Katolik; przed śmiercią został opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI; pokój jego duszy. Na pogrzebie w dniu 25 t. m. celebrował JX. Walenty *Wojtasiewicz*, Kanonik Gremjalny Katedry Lubelskiej, Proboszcz Sitaniecki, a oprócz tego asystowali temu smutnemu obrzędowi: WJX. Michał *Lenkiewicz*, Prałat Kustosz Koll: Zamojskiej, Kanonik Honorowy Lubelski, Dziekan Zamojski, Proboszcz Szczebrzeski; JX. Wojciech *Gałczyński*, Proboszcz z Duba; JX. Antoni *Szydoczyński*, Proboszcz z Łabuń; JX. Antoni *Baczyński*, Proboszcz z Tarnogóry; 4 Wikarjuszy Świeckich, jeden Dominikan, i jeden Bernardyn z Rodecznicy, który rzewnemi po nad grobem słowami uczcił ś. p. *Macieja*.

W d. 5 Czerwca r. b. umarł w dobrach swoich Wojcieszkowie, ś. p. Franciszek z Suchodoł Hra: *Suchodolski*, b. Marszałek Sejmików, Sędzia Pokoju i Prezes Rady Opiekuńczej Ptu Łukowskiego, dawny Oficer wojsk Austrjackich, a następnie Wojsk Polskich b. Xtwa Warszawskiego. Żył lat 78. Był on synem Wojciecha *Suchodolskiego*, Klana Radomskiego i Petronelli z Suchodolskich.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. B. kop: 25 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie; kop: 25 na budowę Kościoła w Woli; kop: 25 na budowę Kościoła w Sulisławicach, i kop: 25 na cmentarz Śto Krzyzki. — Od L. K. kop: 60 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża, i kop: 60 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie. — Od Pelagji: rs. 1 dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej Nro 857; rs. 1 dla wdowy Teressy *Rojczyk* przy ulicy Nowolipie N° 2465, i rs. 1 dla wdowy O. *Brodnickiej* na Nowem-Mieście Nro 327.

Panie Redaktorze! Znana mi jest od lat wielu z jak najlepszej strony Marjanna *Ostr:....* Córka niegdy zamożnej Szlachty ziemiańskiej, mająca czynny udział w miłości bliźniego, kiedy miała mienie potemu. Dziś znajduje się w nader smutnym i opłakanym stanie, nie mając ni Rodziców, ni Rodzeństwa, ni Dobrodziejów, którzyby jej w pomoc przychodzili. Zdrowie jej jest zbyt wątłe i nie może tyle zapracować, żeby mogła gwałtowne potrzeby życia opędzić i komorne zapłacić. Sądzę i myślę, że ma prawo do spółczucia, aby jej przyjść w pomoc. Nie mam gotówki, ale mam srebrny medal duży, który tu załączam z prośbą, abyś raczył ogłosić w *Kurjerze*, że kto da zań więcej, zaczynając od najmniejszej ceny rs. 3 na dochód tej nieszczęśliwej istoty, na zapłacenie komornego; ten zostatnie właścicielem tegoż. — *X. J. G.*

Niewłaściwie przez chłopca za małą usługę przyjęte kop: 30, złożone zostały w Redakcji *Kurjera* dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

Bibljoteka Warszawska za m. Październik wyszła z druku i zawiera: O podatkach gruntowych stałych w Królestwie Polskiem, obecnie istniejących, przez Wojciecha *Trzetrzewińskiego*. Alfred *Tennyson* i jego dzieła. Poemat z Idyllów p. n. *Helena*, w całkowitym przekładzie, przez Władysława *Chomętowskiego*. Mała Bretanja. II. Poezja ludu Bretońskiego. *Król Lear*, trajedja W. *Szekspira*, akt 3ci, przekład Józefa *Paszkowskiego*. Kronika paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Odpowiedź na artykuł Pana A. *Morzyckiego* p. n. „Kilka uwag nad artykułem P. Matiasa *Rosena* o lichwie i kredycie," przez Matiasa *Rosena*. Przeszłość i teraźniejszość ortografji polskiej, ocenione ze stanowiska zasad wymowy, przez Adolfa *Kudasiewicza*. Kronika literacka. Rozmaitości. Pseudonimy i Anonimy, przez Wiktoryna *Zielińskiego*. Kronika bibljograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Sierpień r. b.

P. Józef *Bejzym*, Marszałek Powiatowy w Gub: Wołyńskiej, zamierzył w majętności swojej Bejzymach zaprowadzić rodzaj praktyki dla kształcenia się na wiejskich ekonomów. Myśl ta znalazła powszechne przyjęcie u miejscowego Obywatelstwa. Idzie tylko o Agronoma dobrych obyczajów i chwalebnego prowadzenia się, któryby posiadał patent na wykładanie agronomji, a przytem ażeby się zobowiązał uczyć czytać i pisać, przyszłych ekonomów, których pierwotna liczba ma dochodzić 20tu; a prócz tego 10 sposobiących się na parobków do gospodarki. P. Marszałek *Bejzym* przeznacza na praktykę płodozmian 40 morgów dobrej ziemi, a przytem wszelkie gospodarcze narzędzia i odpowiedni potrzebie inwentarz; zaś dla Agronoma 150 rs. rocznie i dom mieszkalny z ogrodem warzywnym. Ktoby więc życzył podjąć się tych obowiązków, niech zechce się zgłosić do Redakcji *Kurjera Warszawskiego* po bliższą informację.

Na zapytanie niektórych osób, jakie Sądy przeniesione zostały, o których wzmiankowano w onegdajszym *Kurjerze*, oświadczamy, iż Sądy Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego, mieszczące się dotąd w domu naprzeciw Dyrekcji Ubezpieczeń przy ulicy Dzikiej; zaś obecnie w gmachu nowym obok Domu Badań przy ulicy Dzielnej, umyślnie w tym celu wzniesionego.

Wirtuoz *Bartoszewicz*, daje koncerta w Wilnie. Tamże przybył w tych dniach znany Fortepjanista i Kompozytor Witold *Przybora*.

Znany Skrzypek Kazi: *Łada*, przybył w tych dniach do Lwowa, gdzie zamierza dać kilka koncertów.

Zeszyt 14 Muzyki Kościelnej chóralnej i figuralnej R. *Zientarskiego*, wyszedł z druku i obejmuje Mszę choralną na Niedziele całego roku; nadto, dokończenie Mszy poprzednim zeszytem objętej. Przedpłata na całe dzieło z 5u tomów złożone, wynosi rs. 12; cena pojedynczego zeszytu kop: 75. Po wyjściu 2go tomu obecnie drukującego się, przedpłata podniesioną będzie do rs. 15. Prenumerować można w znaczniejszych xięgarniach, oraz u Autora w Kaliszu obecnie zamieszkałego. Główny zaś skład exemplarzy Muzyki Kościelnej, urządzonym jest w xięgarni polskiej A. *Dzwonkowskiege* w Warszawie przy ulicy Miodowej.

Bawiący jak to donieśliśmy w Kaliszu P. *Zientarski*, zamierzył tamże od dnia 10go b. m., w wolnych godzinach od zatrudnień w Szkole Wyższej Żeńskiej Rządowej, udzielać lekcje muzyki na fortepjanie, oraz śpiewu salonowego i kościelnego. O założeniu śpiewów chórowych, nieomieszkamy w właściwym czasie, za pośrednictwem nieniejszego pisma, zawiadomić dilletantów muzyki. Uczniowie zaś, którzy biorą od niego lekcje kompozycji, raczą za pomocą korrespondencji, przesyłać swoje wypracowania pod jego adresem t. j. w Kaliszu przy ulicy Grodzkiej, naprzeciw hotelu Wiedeńskiego, *Puscha*.

(*Art: nad: z Mławy.*)—Podobało się BOGU dom mój nawiedzić ciężkim krzyżem. Mąż mój, Ojciec licznej rodziny, dotknięty karbunkułem, złożony został obłożną słabością powiększej części śmiertelną. Przewidując smutny cios familijny z utratą Męża i Ojca, którego życie stanowi całą przyszłość drobnych jeszcze dziatek; wezwałam światłej rady miejscowego Lekarza W. Leopolda *Mieczkowskiego*, Doktora Medycyny. Nie zawiódł też położonych w nim nadziei, przez kilkakrotnie powtórzoną operację i odjęcie części ciała zgangrenowanego; przy troskliwej opiece, przyniósł mężowi memu skuteczną pomoc, po dziesięciu bowiem tygodniach męczeńskich cierpień, odzyskał zdrowie. Doświadczywszy kilkakrotnie skutecznej pomocy Wgo *Mieczkowskiego* w ważnych słabościach męża oraz dzieci, grożących utratą życia w r. z. i na początku r. b. jakiemi są: gorączka gastryczna w silnym stopniu i krup; mam dla niego z rodziną moją, żywą wdzięczność, i tę publicznie objawiając, składam mu najczulsze podziękowanie.—K. *Rzeszotarska*.

Ta nagła klęska, której corocznie podlegają ziemniaki, a od której i w r. b. nie są wolne, pojawiła się najpierw w r. 1843 w Stanach Zjednoczonych, następnie w r. 1844 przeszła do Francji, Anglji, Belgji, Niemiec i do nas. W r. 1851 dała się czuć najmocniej, a kto wie czy rok bieżący nie zbliży się pod tym względem do roku 1851.

Pomiędzy innemi produktami, trzeba oddać sprawiedliwość truflom Podolskim, które w niczem nie ustępują słynnym Perigordzkim. Pomimo zbyt oddalonego miejsca, a tem samem długiej podróży, nadesłane do Królestwa trufle, okazały się wcale dobre, z czego łatwo sobie wyobrazić, jak muszą smakować na miejscu świeżo wykopywane.

W Paryżu pokazują człowieka, który wchodzi do klatki żelaznej rozpalonej do czerwoności, w sukniach, obuwiu, masce i czapce amiantowej, i pomimo iż opryskują go różnemi palnemi olejami i prochem, jednakże wychodzi zupełnie cały.

Xięgarnia A. *Nowoleckiego*, przy ulicy Krak:-Przed: Nr 457, otrzymała następne nowości literackie: J. *Lompa*: Przewodnik dokładny o Częstochowie, kop: 30; tożsamo z rycinami, k. 60. Ochronki wiejskie, k. 30. *Wyczechowski*: O Aktach Stanu Cywilnego, k. 40. A. *Janowicz*: Wilkołaki obrazek, k. 90. *Deotyma*: Polska w pieśni, rs. 2. A. *Ollosbach*: Wiadomości do dziejów Polskich, rs. 3. Przewodnik dla zwiedzających żupy solne w Wieliczce, k. 20. *Gawarecki* i *Kohn*: Polskie stawowe gospodarstwo z rycinami, rs. 3. Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę do Tatr i Pienin, z dodaniem wielkiej mappy i ryciny, rs. 1. Ojcze nasz, na ośm nauk passyjnych, wykładane przez Kapłana obrząd: Ormiańskiego Archi-Dyecezji Lwowskiej, rs. 2. Ig: *Szarłowski*: Cząstka naszego społeczeństwa, obrazki wierszem, k. 50. L. *Rzewuski*: Kronika Podhorecka 1706 do 1779; prócz wielu innych.

Artysta Dramatyczny Bogumił *Dawison*, otrzymał w tych dniach od P. *Nowak*, Dyrektora Teatru w Magdeburgu, zaproszenie dla dania kilku rol gościnnych w tem mieście, a przytem arkusz białego papieru z podpisem *in blanco* Pana *Nowaka*, i upoważnieniem do zapisania warunków wystąpienia, obok zapewnienia z góry, że te przez Dyrektora dotrzymane zostaną.

Nie ma nic przyjemniejszego jak mieć w zimie czyste powietrze w mieszkaniu, które puszcza się przez otwieranie lufcika, co zrobiwszy gdzie są okna podwójne, te potem zamarzają, (potrzeba tu jeszcze dodać, iż okna się kituje wewnątrz, to jest: od pokoju); chcąc więc temu zapobiedz, wynalazłem na to sposób, to jest: kładzie się skrzyneczka czyli ramki drewniane, dopassowane pomiędzy lufcik, i te naokoło gdzieby była szparka, oblepia się kitem zwyczajnym, tak, że lufciki obadwa zamykają się i otwierają; powietrze zaś nie dochodząc pomiędzy okna, nie dopuszcza, aby takowe zamarzały, chociażby przy największym mrozie; cała więc rzecz zasadza się na dobrem i akuratnem wstawieniu tych skrzyneczek, które majster stolarski, Andrzej *Hikierty*, mieszkający przy ulicy Solec N° 2966/$_{n}$, jak znak wskazuje, jedynie tylko robi, i takowe starannie sam dopassowywa. Od lat dwudziestu używając tego sposobu, wiem, że niejednemu zrobię tem przyjemność, której ja sam doznaję, mając zawsze czyste powietrze i okna, a przez to i światło jasne w pokojach.— Jeden z Właścicieli domów przy ulicy Freta, ***.

Nakładem xięgarni Leona *Idzikowskiego* w Kijowie, wyszło nowe dzieło i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach Warszawskich i na prowincji, p. n. *O społeczności Katolickiej*, konferencje miane w Kościele N. P. MARJI w Paryżu, przez Henryka Dominika *Lakordera*, Zakonu Kaznodziejskiego, przekład A. *Nowosielskiego*, 8ka, Kijów, 1860, rs. 1 k. 50. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona*, przy ulicy Krak: Przed: Nr 17, wprost Kościoła XX. *Karmelitów*.

Słynny krawiec *Humann* w Paryżu, odebrał w tych dniach z zagranicy, obstalunek sukien; nieprzysłano mu miary, ale tylko fotografję obstalującego w całej figurze. Podług tej fotografji wykonane zostały suknie i odesłane podług żądania. (Przed kilku laty umarł w Wiedniu, znany krawiec *Rabattin*, rodem Węgier, który znacznego w tem mieście dorobił się majątku. *Rabattin*, robił doskonale, miary niebrał nigdy, a obstalunki tylko z dokładnego obejrzenia osoby obstalującego wykonywał).

Czytamy w *Czasie*: Dnia 10go b. m., przypada dziękczynne Nabożeństwo za zwycięztwo odniesione r. 1621 nad Turkami pod Chocimem.

W Suwałkach, otwartą została stacja telegraficzna.

Dozór Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego. — Podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów i uczennic do Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie, na półrocze pierwsze roku szkolnego 1860/61, odbywać się będzie w Kancellarji Dozoru Szkół przy ulicy Daniłowiczowskiej, każdodziennie (oprócz Soboty), w godzinach od 9tej do 12tej z rana, począwszy od dnia 29 Wrześ: (11 Października) do 6 (18) b. m., w którym to dniu i wykład nauk rozpoczętym zostanie. W ciągu pierwszych dni czterech, przyjmowani będą dawni uczniowie i uczennice; ostatnich zaś dni nowo-zgłaszający się kandydaci i kandydatki. Nadmienia przytem Dozór, iż zapisujący się żadnej opłaty uiszczać niepotrzebują. Chcący więc uczęszczać do rzeczonych szkół, winni się zgłosić z Rodzicami lub Opiekunami w czasie oznaczonym, przy złożeniu świadectwa odbytej ospy; po zamknięciu zaś zapisu, nikt bez pozwolenia Dozoru, przyjętym nie będzie. — Za Prezesa, Dr A. *Bernhardt.* Nadzorca, J. *Elsenberg.*

Przy odebraniu zegarka z Redakcji *Kurjera*, który był ogłoszony w Nrze 260, poszkodowany ofiarował rs. 1 kop: 50 dla dwóch wdów, to jest: dla T. *Zacharskiej* kop: 75, i dla chorej Zofji *Wolskiej* kop: 75.

Magazynu Mód Nr 41, opuścił prassę i zawiera: Wujcio, Komedja z życia p. H. P.; Korrespondencja Paryzka; Korrespondencja z Krakowa Seweryny *Pruszakowej;* Pogadanka tygodniowa; Mody i nowości zagraniczne; Opis ryciny; Doniesienia i Korrespondencje. Do tego Nru dołączona jest Paryzka rycina z modami.

Kmiotka Nr 15ty, (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania z Pisma Śgo; Józef przedany przez braci; Jakim sposobem Mruwiak poszedł po rozum do głowy; Kret; Pogadanka Janka z Bielca; Co ludzi bogaci; Drewniane naczynia na wodę; Co się dzieje między ludźmi? Odpowiedzi.

W Kościele Śgo Cyryllego w Kijowie, wzniesionym w XII wieku, przy restaurowaniu ścian, odkryto freski z tejże epoki pochodzące w kolorach bardzo dobrze zachowane, podobne do tych, jakie odkryto wprzód w Kościele Katedralnym Śtej Zofji.

Przy kopaniu ziemi w starym Kijowie, znaleziono butelkę i dzbanek gliniany, napełnione kopiejkami srebrnemi, z czasów Cara *Alexego Michałowicza*, ważące $36^1/_2$ funtów.

Dla nadzwyczajnych upałów panujących w niektórych miejscowościach, a mianowicie w Belgji, drzewa owocowe po raz drugi okwitły i obficie pokryły się owocem.

Opera Włoska w Petersburgu, rozpoczęła swoje przedstawienia; dano *Proroka* i *Normę.*

W Teatrze francuzkim w Petersburgu, debiutowali w tych dniach *Dupis*, Pani *Lagrange* w rolach niewiniątek i Panna *Stella*, Artystka odznaczająca się pięknością.

Osobliwość szczególną odkryli w Berlinie robotnicy, rozwalając dom stary, a to gniazdo szczurów starych, powiązanych między sobą ogonami, a o czem od wieków między pospólstwem bajki krążą, że są królami szczurów. Berlińskie gniazdo stawi ośm starych i po części ślepych szczurów, lecz dobrze utuczonych, co może być dowodem, że młodsza generacja ich żywi. Niezwykłe to widowisko wystawione jest teraz na widok publiczny w zoologicznym ogrodzie.

Wczoraj Pani *Adela*, właścicielka magazynu mód, wróciła z Paryża.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 52; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 26, wartość kuponu kop: $6^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 82, dają rs. 14 kop: 79, wartość kuponu kop: $17^1/_3$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: $91^1/_2$, do rs. 1 kop: 99; za garniec od kop: $62^1/_2$ do kop: 65.

Ameryka. *New-York, 20go Wrześ:.* — Xiżę *Walji* oglądał 15go b. m. wodospad Niagary i był obecnym przedstawieniu znanego akrobaty *Blondina*, który przeniósł po linie nad wodospadem rozciągniętej, człowieka. Przytem odbył on to przejście po raz pierwszy na szczudłach. 17go Xiążę przyjechał na amerykańską stronę wodospadu, i znalazł tam jak najlepsze przyjęcie. — Z Vera-Cruz donoszą, że atak na stolicę Mexyku spodziewany był 8go Września. — Potwierdza się wiadomość, że *Urago* nie został schwytany. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 2go Paźdz:.*— Xiąże Napoleon *Bonaparte*, przybył wczoraj z Dublina do Bristol i zabawił tam czas krótki. — Konsul Jeneralny w Bejrucie, zawiadomił Komitet Angielski zarządzający funduszem dla nieszczęśliwych Chrześcjan w Syrji zebranym, że liczba osób dziennie tam wspomaganych dochodzi do 12,333. W Sidonie, gdzie się znajduje Ajent Komitetu, utrzymywanych jest 3,000 osób z funduszów ogólnych.— *Independance* donosi, że Xiężniczka *Alicja* zrobiła już wybór Małżonka; jest nim *Ludwik* Xiążę Hessen-Darmsztadzki. W powrocie z Koburga, Królowa z Xięciem Małżonkiem i Xiężniczką *Alicją*, zatrzymają się w Darmsztadzie i tam się odbędą zaręczyny. Podług innych dzienników, zaręczyny odbędą się w Moguncji. Ślub nastąpi podobno w Styczniu w Londynie. Xiążę *Fryderyk-Wilhelm-Ludwik*, urodził się 12 Września 1837 r., ma więc lat 24. Jest on starszym synem Xięcia *Karola*, pierwszego brata Panującego W. Xięcia, bezdzietnego, kiedyś zatem zajmie tron W. Xiążęcy. Xiężniczka *Alicja* urodziła się 25 Kwietnia 1843 r. — W Irlandji krąży lista podpisów dla ofiarowania szabli honorowej Xięciu *Tetuanu.* Wiadomo, że Marszałek *O'Donnel* jest pochodzenia Irlandzkiego, jak to wskazuje samo jego nazwisko. (St: Anz:, Ind: Bel:).

Austrja. *Wiedeń, 3 Październ:.* — Xiążę *Adalbert* Pruski, Admirał, Dowódca marynarki, przybył tu incognito, pod nazwiskiem Hra: *Ravensberg.* — Internuncjusz Baron *Prokesch-Osten*, wrócił onegdaj z Gratz do Wiednia.— Wszystkim kassom i urzędom, przypomniano zakaz przyjmowania porozdzieranych lub uszkodzonych banknotów.— Jeden z dzienników Frankfurckich donosi, że istnieje memorjał Sardyński, domagający się inicyatiwy Francji co do zwołania Kongresu Europejskiego, dla uregulowania kwestji Weneckiej, na zasadzie dobrowolnego ustąpienia tej prowincji. (Schl: Ztg).

P. Jan *Miroszewski*, na założenie stypendjum dla trzech uczniów w Gimnazjum Krakowskiem, przeznaczył summę 12,000 złr.

Francja. *Paryż, 2go Paźdz:.*— Twierdzenie, iż Papież pozostanie dłużej w Rzymie, zyskuje coraz więcej pewności. Treść allokucji Papiezkiej na Konsystorzu odbytym 28 z. m. nie jest tu jeszcze wiadomą.— Wczoraj krążyły najrozmaitsze pogłoski o treści papierów znalezionych w portfelu Jenerała *Lamoriciere*, dziś znowu słychać że cała ta historja jest tylko kaczką dziennikarską.— Niektóre dzienniki półurzędowe a mianowicie *Constitutionnel*, podniosły znowu myśl zwołania Kongresu dla uregulowania spraw Włoskich. — Rząd Francuzki zajmuje się w obecnym czasie z gorliwością uzbrojeniem wybrzeży. — Słychać, iż dla oszczędności, ambassady francuzkiej 2ej klassy, zastąpione będą przez proste legacje.— Minister spraw wew: P. *Billault*, wyjeżdża na urlop 8 dniowy do Nantes, jedynie w celu wypoczynku. — Źródło pogłoski o nieszczęściu jakie się wydarzyć miało w podróży Xięciu *Napoleonowi*, wyjaśnia się obecnie. Yacht Xiążęcy, zbliżając się do wyspy Wight, był cały świetnie uilluminowany, tak iż sądzono, że się na nim wszczął pożar, i mylną tę wieść roznioseły dzienniki Angielskie. Xiążę podobno dziś tu wraca wraz ze wszystkiemi towarzyszami podróży. — Dywizja wojsk, która wyruszyła z Lyonu do Rzymu, ma być zastąpiona przez pułki wracające z obozu Chalons. — Z Marsylji donoszą, że P. *Benedetti*, Dyrektor w Ministerstwie spraw zagranicznych, odpłynął do Alexandrji. Podróż jego ma mieć cel polityczny. (Ind: Bel:).

Turcja.— Listy z Bejrutu otrzymane donoszą, że proces przeciw *Churszyd*-Paszy rozpoczął się już w tem mieście, i że Kommissarz Sułtański wezwał wszystkich szeików Druzów i Maronitów, aby stawili się przed nim i assystowali przy śledztwie, jakie wytoczone będzie w przedmiocie rzezi w górach. Ci którzy nieusłuchają tego rozkazu, będą uznani winnymi. Tylko czterech szeików Druzów odpowiedziało na to wezwanie reprezenta Sułtańskiego, sądzono więc w Bejrucie, iż potrzeba będzie przeciw innym wysłać wyprawę, w której korpus Francuzki Jenerała *d'Hautpoul* będzie grał główną rolę. Wszelkie przygotowania do tej wyprawy już poczyniono, i zapewne przyszła poczta przywiezie wiadomość o pierwszych wypadkach. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesze nadeszłe do Neapolu od *Garibaldego*, pod datą 1go i 2go b. m. zawiadamiają, że armja ochotników nietylko odniosła zwycięztwo na całej linji (zapewne nad Volturno), ale że odparła wojska *Franciszka IIgo* z pod Caserta i zabrała 2,000 jeńców. W Gaeta podobno Królewscy zamierzają założyć obóz oszańcowany, gdzieby jeszcze czas jakiś trzymać się mogli, jeśli Piemontczycy nie przyjdą na pomoc *Garibaldemu*. Ale zwłoka ta nie na wiele im się przyda, gdyż otoczeni są ze wszech stron i odcięci od strony morza.

Wojska Piemonckie dotychczas nie przekroczyły granic Neapolitańskich, w Turynie jednak urzeczywistnienie tego planu, uważano za nieodzowne, i usprawiedliwione naprzód programatem rządu zakomunikowanym Parlamentowi. — Król *Wiktor-Emmanuel*, przybył 3 b. m. do Ankony, i objął dowództwo nad armją, zapowiadając w rozkazie dziennym konieczność utworzenia silnej Monarchji Włoskiej. Zdaje się, że wkrótce uda się także i do Neapolu, dokąd torują mu drogę świeże zwycięztwa *Garibaldego*.

Usunięcie stronników Mazzinistowskich z Ministerstwa w Neapolu, i zwrot *Garibaldego* do polityki, która może jedynie zapewnić powodzenie idei jedności Włoskiej, uwolniło od wielu kłopotów Gabinet Turyński. Aby Europa zatwierdziła nowe dzieło budujące się we Włoszech, trzeba, aby przekonaną była o żywiołach pomyślności i rękojmiach porządku i pokoju w niem zawartych. Przekonanie to wlać jej może jedynie czas i zręczność Włoskich mężów stanu; a skoro takowego nabędzie, znikną wszelkie ślady przeszłości.

Papież postanowił pozostać w Rzymie. Tak przynajmniej wnosić można z artykułu *Constitutionnela*, podającego treść allokucji Papiezkiej.

Wieść o projekcie wykupienia Wenecji, szerzy się znowu. Gabinet Angielski i prassa Londyńska uważają tę kombinację za najlepsze rozwiązanie i dla Austrji i dla Włoch. (Nord).

Paryż, *5 Paźdz:.* — Dzisiejszy *Constitutionnel* podając allokucję Papieża, oświadcza, że poczytuje sobie za powinność zwrócić uwagę na pewne insynuacje, których co do polityki Francuzkiej nie należało się spodziewać. Trudniejszem jeszcze jest do wyjaśnienia milczenie oopiece, jaką Rząd Francuzki udziela następcom Śgo Piotra; ale w obec tego milczenia przyznaje nam słuszność roztropne postanowienie powzięte jak się zdaje przez Ojca Śgo, pozostania w Rzymie, pod opieką tego wielkiego narodu Katolickiego, którego zamiarów można nie uznawać, ale nie usług.

Turyn, *3go Paźdz:.*— Hr: *Cavour* przyjmował dziś deputacją Sycylijską. Posłuchanie trwało bardzo długo. Jutro deputacją przyjmować będzie Xiążę *Carignan*. Deputacja Neapolitańska jest spodziewana.— *Opinione* donosi, że na wczorajszem posiedzeniu Senatu, zatwierdzono wniosek P. *Marzuchi*, uchwalenia adressu zaufania armji działającej w Marchjach i Umbrji.— Deputacja Sycylijska znajdowała się na otwarciu Parlamentu.

Turyn, *5go Paźdz:.*— Depesza z Neapolu datowana 2go b. m., donosi: Wojska Królewskie zostały wyparte z Caserta i otoczone. Zabraliśmy 2,000 jeńców.

Neapol, *30go Wrześ:.* — Wojska Burbonów dowodzone są przez Hiszpana *Cordova*. Podczas rekonesansu pod Kapuą, wielu Oficerów z orszaku Króla, zostało ranionych.

Genua, *2go Października.* — Wczoraj przybyły tu dwa parowce wojenne z jeńcami i kilka korwet parowych Neapolitańskich.

Genua, *4go Października.*— Z Neapolu donoszą, iż nadeszła tam depesza od *Garibaldego* datowana 1go b. m., a zawiadamiająca, że zwyciężył na całej linji i że wojska Królewskie są ścigane.

Ankona, *4go Października.*— Król *Wiktor-Emmanuel* w rozkazie dziennym wynurza swe zadowolenie żołnierzom, i oświadcza, że uwalnia zwyciężonych. Dalej powiada: Musimy założyć silną Monarchję Włoską, a ludy Włoskie dopomogą nam w zgodzie. Rozkaz dzienny kończy się zawiadomieniem, że Król obejmie dowództwo nad armją. (Schl: Ztg).

Szarada.

Otóż znowu zadanie jasne a niedługie:
Gdzie jest *wszystka*, tam człowiek pewno *pierwsze drugie*,
Tam się on *czwarte drugie*, zbytkiem jak to wiecie,
Cóż robić? tak bywało przed *drugie i trzecie*.

(Zeszła Szarada, *Optotki*).

Rozmaitości. — Podług najnowszych doniesień Dra *Brugscha* do rodziny w Berlinie, przedsięwzięli Członkowie Poselstwa Pruskiego w Persji dnia 24go Lipca wycieczkę do Prowincji Masenderańskiej, dawnej Hyrkanji. W towarzystwie trzech Anglików, członków missji, wdarli się aż na szczyt sławnej z podań i z dziejów góry Demawendy. Góra ta, wulkaniczny ostrokrąg, wznosi się o 10 mil za Teheran w kierunku północno-wschodnim. Wstęp na nią trudny i w wielu miejscach bardzo niebezpieczny. Trzy całe dni trwała ta ciężka wędrówka na wierzch góry. Dnia 29go Lipca o południu, wdrapano się szczęśliwie na sam szczyt stromego ostrokręgu i uskuteczniono pomiary hypsometryczne nad wybrzeżem krateru w pobliżu siarczystej otchłani. Zwykle oznaczano wysokość góry na 13,700 do 14,000 stóp paryzkich. Przekonano się teraz, że góra ta wznosi się na 19,000 do 20,000 stóp paryzkich nad powierzchnią morza. Dr *Brugsch* nie może dosyć wychwalić odwagi i umiejętnej gorliwości swego szefa Barona *Minutoli*. Na wysokości, gdzie już oddech tamował się w piersi i co krok groziło niebezpieczeństwo usunąć się w niezgłębione okiem przepaście, Baron *Minutoli* szedł ciągle przodem na czele swych towarzyszy, ośmielając i zagrzewając do wytrwałości upadających na duchu wędrowców.

Przyjechali do Warszawy. Lwowicz Tad: Ob: z Gub: Podolskiej nr 1260; Ostrowski Eust: Ob: z Starej Wsi nr 586; Wężykowie Wilh: i Józef Ob: z Witulina nr 613.

Wyjechali: Lempicki Fel: Ob: do Nowej Wsi; Wielopolski Józef Hr: do Chrobrzy; Zawadzki Roman Obyw: do Kiełczygłowia.

Przyjechali koleją żelazną: Avreggjo Fr: dymis: Jenerał-Major z Drezna nr 414; Baron Stosch dymis: Rotm: Pruski z Wrocławia nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Xiążę Lubomirski Lud: Radca Dworu Kamerjunker Dworu J. C. M. do Częstochowy; Zamoyski Wład: Hr: do Galicji.

DONIESIENIA.

Wczoraj w południe, w przechodzie około Ratusza, zgubione zostały **Rs. 20,** to jest dwa papierki po Rs. 10. Łaskawy znalazca przez wzgląd, iż poszkodowany znajduje się w jak najkrytyczniejszym położeniu, ponieważ to był ostatni jego fundusz, raczy oddać takowe do Handlu Korzennego P. Kościńskiego przy ulicy Długiej pod Nr 545, za nagrodą Rs. 5.

Michał MAJEWSKI, Przełożony **Instytutu Gimnastyki Lekarsko-Szwedzkiej, Pedagogicznej** i **Hygienicznej,** przy ulicy Królewskiej, w pałacu Lubieńskich. — Ma honor donieść Szanownym Rodzicom, WW. Panom Doktorom, oraz Zakładom Naukowym, iż po przybyciu swojem do Warszawy, zajmuje się leczeniem chronicznych cierpień, podług najnowszego systemu, oraz udzielaniem nauki **Gimnastyki Pedagogicznej** i nauki **Fechtowania.** Osoby mające chęć pobierać takowe, raczą się zgłosić w wyżej wspomnionem miejscu, gdzie odbywa się zapis każdego dnia przed rozpoczęciem, dla oznaczenia rodzaju Gimnastyki, wedle zdrowia, budowy ciała i siły, oraz wymienieniem dla każdej płci i wieku godzin oddzielnych.

WINOGRON w różnych gatunkach, po cenie umiarkowanej, prosto z drzewek, dostać można w Ogrodzie na Foxalu, przy ulicy Nowy-Świat.

Agronom kawaler, który się kształcił w Akademji Agronomicznej w Prusach, opatrzony w dobre świadectwa, poszukuje posady jako Rządca dóbr w Królestwie lub na Litwie, zaraz lub od Śgo Wojciecha. Bliższą wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera.

WINOGRONA!

Najdelikatniejsze kuracyjne i stołowe Winogrona, które w roku bieżącym z powodu chłodnego powietrza później dojrzewali, teraz dopiero sprowadzone być mogą. Dnia dzisiejszego pierwszy Transport takowych nadejdzie z Włoch i Węgier do **OWOCARNI BERLIŃSKIEJ** przy ulicy Przechodniej, w domu dawniej Xiążąt *Radziwiłłów*, nateraz Pana H. *Wawelberga*, pod Nr 951/2 exystującej. — Ktoby z JJWW. i WW. Panów życzył sobie codziennie mieć takowe Winogrona świeże i po stałej cenie, może się zgłosić lub swój adres nadesłać do powyższej Owocarni. — Zamówione Winogrona mogą być odsyłane do domów.



W mieście Kielcach, na Przedmieściu Staro Warszawskiem, jest do sprzedaży w każdym czasie **Possesja,** z gruntami, łąkami, ogrodami i zabudowaniami gospodarskiemi, Nrem 302 oznaczona, składająca się: z domu i dwóch oficyn drewnianych na podmurowaniu, z piwnicami; gdzie jest Pokoi 14, a kuchni i spiżarni 6; do tego stodoła, obory, Stajnie i wozownie, z drzewa rznię̨tego, na podmurowaniu, w słupy murowane, oraz spichrz ze składem murowany; wszystkie budowle pod gontem i w dobrym stanie, przy zabudowaniach ogród duży fruktowy i warzywny, podwórze między zabudowaniami obmurowane. Gruntu ornego przy tej possesji rozpołożonego, jest morgów 18, a łąk klassy 1ej morg 3. O cenie i warunkach kupna, dowiedzieć się można w Kielcach, u Edwarda Chmielewskiego Obywatela.

NAUCZYCIEL TAŃCA
H. MARX.

Z dniem 12ym b. m. rozpoczynam udzielać *Lekcje Tańca* w lokalu moim przy ulicy Freta pod Nr 278, na 1m piętrze, wprost Kościoła XX. Dominikanów.

Ktoby miał do odstąpienia

WSCHODY

OKRĄGŁE, SZPINDLOWE, pokojowe, zgłosi się do Właściciela domu pod Nrem 2425 przy ulicy Nowolipie.

W dniu 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędą się w Sali Posiedzeń Magistratu miasta Warszawy, licytacje głośne in minus, na reparację oraz sprawienie nowych utensylji dla Szkoły Elementarnej żeńskiej Nr 1, — i na reparację i sprawienie nowych utensyljów dla Szkoły Elementarnej żeńskiej Nr 5.

KIT ZIMOWY,

dobrze urządzony, do zalepiania **Okien** dubeltowych na zimę, funt po kop: sr: 3, codziennie świeży; nabyć go można w **Głównym Składzie Farb i Lakierów J. A. KRAUSSE,** przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego.—Tamże jest do nabycia:

Kit w proszku, bardzo praktyczny, który lat kilka bez zepsucia da się zachować; poleca się takowy szczególniej osobom zamieszkałym na prowincji; sprzedaje się z przepisem użycia funt po kop: 4; jak również:

KIT OLEJNY biały i kolorowy, do kitowania Szyb, Posadzek i t. p., funt po kop: 10.

OSOBA posiadająca dokładnie język Niemiecki, w średnim wieku będąca, życzy sobie znaleźć miejsce bez wynagrodzenia, li za stół i stancję, do towarzystwa dzieci lub zarządu domu. Wiadomość w Kantorze Hotelu Giersza, na Podwalu.

Świeży Transport
WINOGRON WĘGIERSKICH
otrzymał Handel Win i Korzeni
FRANCISZKA ROZMANITH,
przy ulicy Długiej. w Hotelu Polskim.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 29 Września (11 Października) 1860 r., o godzinie 4ej z południa, w Kancellarji Szpitala Śgo Łazarza, przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, na dostawę artykułów żywności, oraz Mydła i Świec w r. 1860/1, dla tegoż Szpitala potrzebnych, na 6 kategorji podzielonych, jako to:

1) Mięsa wołowego, cielęcego i Słoniny.
2) Chleba pytlowego żytniego, Bułek, Chleba razowego, Mąki razowej, pytlowej i otrąb.
3) Kaszy jęczmiennej, gryczanej grubej, gryczanej drobnej, perłowej, pszennej, jaglanej, Grochu okrągłego.
4) Włoszczyzny, Cebuli, Buraków, Marchwi, Rzepy i Pasternaku.
5) Masła solonego i Jajek.
6) Świec rurkowych, Mydła twardego, Mydła szarego, Sody i Potażu.

Ilość tych artykułów w warunkach licytacyjnych jest wykazaną.

Osoby które zechcą podjąć się tej dostawy, obowiązane będą podać deklaracje opieczętowane, zawierające ceny według kategorji powyższych, na ręce Intendenta w Kancellarji Szpitala Śgo Łazarza, gdzie i warunki licytacyjne oraz warunki deklaracji każdodziennie w godzinach biurowych, wyjąwszy Niedzieli i Święta odczytane być mogą.

O pierwsze dwie dostawy to jest Chleba i Mięsa, mogą konkurować tylko Chrześcjanie tym procederem trudniący się, a wszyscy konkurenci tych dostaw, obowiązani są złożyć przy deklaracji konsens usprawiedliwiający ich proceder.

Dostawa krup i warzywa rozpoczynać się będzie z dniem 1 Listopada 1860 r., a trwać ma do 1 Listopada 1861 r.; — dostawa zaś pozostałych 4ch artykułów, zaczynać się będzie z dniem 1 Stycznia 1861 r. a kończyć z ostatnim dniem Grudnia 1861 r.

WINOGRONA
są do sprzedania wprost z drzewa, w najlepszych gatunkach, w Ogrodzie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1600. Funt po Kop: 15.

LEKCJE TAŃCÓW
Salonowych
rozpoczyna z dniem 15ym b. m. w mieszkaniu własnem przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 338, w domu Wgo *Stopnickiego*, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, Naucz: Tań: Sal: *Xaw: Budkowski.*



Do **SKŁADU OWOCÓW** przy rogu ulicy Przechodniej, w domu *Janasza*, wprost Banku Polskiego, nadszedł Wielki Transport **WINOGRON** *Wiedeńskich*, które sprzedają się na funty po cenie umiarkowanej; oraz **GRUSZEK** *Duanny* i **BRZOSKWIŃ** *Wiedeńskich.* — *Z. C.*

Osoba udająca się przez Kowno, Dynaburg do **Ostrowa**, znaleźć **Towarzysza podróży** do miejsc wskazanych. Interessowane osoby mogą się zgłosić do Hotelu Europejskiego pod Nr 22, dla bliższego porozumienia się.



Jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, składający się z Kanapy 2ch Foteli, 12u Krzeseł, krytych materją jedwabną i dwóch Konsoli pod lustra. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1340, u właściciela domu.

Zawiadamiam Osoby życzące pobierać **LEKCJE TAŃCÓW**, iż takowe udzielam po Pensjach i domach prywatnych, jako też i w własnem mieszkaniu, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1343. — *Antoni Kraszewski.*

WINOGRONA WĘGIERSKIE
nadeszły do Handlu
E. KOELICHEN,
przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Dnia 5 b. m., idąc ulicą Marszałkowską ku Jasnej, zgubioną została **SAKIEWKA** zielona, stara, kordonkowa, w której znajdowało się: 1 papierek 10-rublowy i dwa po 5 Rs., oraz drobnemi do pięciu Złotych, oraz dwie notatki. Łaskawy znalazca przez wzgląd, że stratę tę poniosła biedna wdowa, raczy oddać za wynagrodzeniem stosownem, pod Nr 1362, przy ulicy Jasnej, do Stróża Antoniego.

OSOBA przybyła z Kijowa, utrzymująca tamże Magazyn Strojów damskich, życzy Wspólnika do Handlu, w którym może prowadzić, fabrykę kwiatów, Towary bławatne, galanterje, Wyroby rękawicznicze i t. p. Bliższa wiadomość w Zajeździe Białostockim Nr 29, tylko do Środy.

Znalezioną w pierwszych dniach miesiąca Września r. b., na Krako:-Przedm: **LORYNETKĘ**, odebrać można po udowodnieniu, z Redakcji Kurjera.



Nowy Zakład **Tapicerski**, poleca się z swemi wyrobami, któremi są: Materace, Kołdry, Poduszki, rozmaite Meble; tamże wszelkie Meble do przerabiania i zupełnego wyczyszczania od moli przyjmują się, a wszystko po cenach najumiarkowańszych, w pałacu JW. Hr: Potockiego, od ulicy Czystej, wprost Hotelu Europejskiego Nr 415.— **S. Wrotnowski**, Tapicer.

CUKIERNIA C. GROHNERT,
przy ulicy Senatorskiej i Daniłowiczowskiej pod Nr 461.

Ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że przy teraźniejszem wilgotnem powietrzu jesiennem, codziennie po kilka razy świeże **Karmelki piersiowe**, z soku drzewa Glycerhyzata i Gummy, na sposób Reglis, skuteczne na kaszel, katar i chrypkę, oraz na wszelkie boleści piersiowe, pudełko po kop: 30.

Gom de Paris, Pate de Jujubes, funt po Rs. 1 kop: 20.

Szlazowy, Buldegomowy, Niedźwiedziowy, funt po kop: 45.

Syrop owocowy, **Extrait des Fruits**, z stron południowych, Kapilar Syrop, Syrop słodowy, Syrop pektoralny, flaszeczka po kop: 15, 20, 30, 45, 60 i Rs. 1 kop: 20.

Tegoroczne soki, jako to: Malinowy, Wiśniowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Żurawinowy, Berberysowy, flaszka po kop: 15, 20, 30, 45, 60 i Rs. 1 kop: 20.

Konfitur rozmaitych w cukrze, funt po kop: 45.

Fruktów kandyzowanych, funt po kop: 60.

Cukierków deserowych wyborowych, z najdelikatniejszym smakiem, funt po kop: 75, z czem się poleca Szanownej Publiczności.

Do Zakładu Artystyczno-Litograficznego, potrzebni są zaraz **Uczniowie**, nie młodsi od lat 14. Wiadomość w tymże Zakładzie przy ulicy Długiej Nr 550.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Komora Celna Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w dniach 10 (22). 11 (23) i 12 (24) b. m. w m. Kaliszu w domu *Wejchta*. sprzedane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rsr. 1,000 oszacowane, a mianowicie: jedwabne, wełniane, bawełniane wyroby, i różne drobne towary.— Dyrektor Komory, R. K., *Statkowski*. Sekretarz, *Lindenberg*.

Nader znaczny zapas jesiennych fruktów, nadszedł do owocarni P. *Gołembiowskich* na Krak: Przedm:, w domu Ordynacji Hr: *Krasińskich*. Są to wszystko wyborowe i piękne owoce.

Przez wczoraj nie ustawał przewóz przez miasto wagonów do nowej kolei Petersburgsko-Warszawskiej.

DONIESIENIA.

Życzący się udać do **KIJOWA**, w połowie kosztu, w poczwórnym wygodnym ressorowym powozie, może zgłosić się w ciągu 4ch dni, do Hotelu Litewskiego pod Nr 2, z rana do ósmej godziny, w późniejszych godzinach zostawić swój adres u Szwajcara Hotelu.

PHOTOGRAF BRUXELSKI
JAN RZĘTKOWSKI,
w przejeździe zatrzyma się w Mieście Włocławku do dnia 15go Listopada b. r. Ktoby przeto życzył sobie z Szanownej Publiczności, korzystać z tegoż pracy, raczy się zgłosić do jego pracowni w domu Wgo Agatona *Rasiewicza*, ulica Gęsia, od godziny 9ej z rana do 3ej po południu, każdego dnie, gdy deszcz nie pada.

Dwie **Szafy** jesionowe, zwyczajnej wielkości, z materjału suchego, porządnie i mocno wykończone, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość pod Nr 2794 A, przy ulicy Leszczyńskiej, na dole, obok Obożnej, w żółtym domu Wgo Tomasza Drzewieckiego, pierwsza sień przy źródle, u Juchniewicza Stolarza.

GŁÓWKI I FASONY

NAJŚWIEŻSZEJ MODY,
pod Kapelusze materjalne, przygotowała na nadchodzącą porę,

Fabryka L. Magnuszewskiej,

przy ulicy Żabiej w domu Lewenberga Nr 949, wprost bramy Saskiego Ogrodu, i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach, częściowo i hurtowo.

SKŁAD

PORTERU, PIWA BAWARSKIEGO I NADZWYCZAJNEGO,

po cenach fabrycznych.

SKŁAD mój zaopatrzyłem w **PIWO Bawarskie, Porter** i **Nadzwyczajne,** już dobre i wystałe, które sprzedaję na kosze. Obstalunki w większej ilości odsyłam. **Ceny** następujące dla biorących na kosze: Kosz Piwa Bawarskiego Zł: 4 gr 10, kosz pół-butelek Zł: 3. — kosz Porteru Zł: 6, kosz półbutelek Zł: 4 gr: 10; — kosz Piwa Nadzwyczajnego Zł: 2 gr: 20.— Skład powyższy przy ulicy Rymarskiuj Nr 737, obok Komissji Skarbu. — **F. G.**

W dniu dzisiejszym założoną została **Bawarja**, przytem dostać można w każdym czasie jedzenia i różnych przekąsek, pod Nr 257 przy ulicy Freta, w domu Sokołowskiego. — **Józef Pakalik.**

Pod Nr 1391 przy ulicy Marszałkowskiej, są do sprzedania **ogółowo WINOGRONA** na krzakach, które każdodziennie obejrzeć można. Wiadomość powziąść można na miejscu, u Właściciela.



Rs. 2 nagrody, za odprowadzenie pod Nr 1326 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, **WYŻŁA** zabłąkanego, rassy Kurlandzkiej, łeb i uszy długie kasztanowate, również takie łaty na całym, ogon biały.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 5. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zbytek*.

Dziś w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobr:, na żądanie, przedstawienie **Astronomji Popularnej.** Początek o godzinie 5ej. — **D. Zonner.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś w Niedzielę, dnia 7go Paźdz: 1860 r., Muzykalna Zabawa pod dyrekcją P. J. **Fuchs.** Pomiędzy innemi dziełami wykonane będą następujące: Uwertura Der Teufel ist los, Balfego; Uwertura Grenadierlager, Döpplera; Uwertura Fra-Diavolo, Aubera; Nocturne Schulhofa (nowe), instrumentowane przez Fuchsa; Koncert na Flet Toulon, wykona P. Tomaszewski, i Wieniec Melodji Polskich, Bacha. Przytem spalony zostanie Wielki Fajerwerk z Artylleryjskiego Laboratorjum. Programy przy Kassie. Początek o godz: 5ej.

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKA, każdodziennie; **Pisma** w liczbie 22ch do czytania, w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

Dziś na **Wiejskiej Kawie,** Orkiestra pod dyrekcją P. **Kuhne,** wykona między innemi: Marsch Dytricha; Promotern Valce, Straussa; Uwertura zwycięztwo pod Rocheli, Balfego; Buszuet, Polka koncertowa; Pot-pourri z Hugonotów, Stesnego; Benjamin Mazur, Lewandowskiego i t. p. Początek o godz: 4ej.

NOWA ARKADJA,
przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664.
Dziś **Zabawa Tańcująca** w elegancko urządzonych Salonach. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

TIVOLI

Dziś, **ORKIESTRA WĘGIERSKA** pod dyrekcją **Balasz Kalman.** Początek o godzinie 5ej. W czasie antraktów, spalone będą **Ognie Bengalskie** w różnych kolorach. Cena wejścia kop: 15. — Restauracja miejscowa zawsze zaopatrzona w świeże i smacznie przyrządzone potrawy, oraz wszelkie napoje tak krajowe jako i zagraniczne. Przytem codziennie od godziny 12ej do 4ej Obiady po kop: sr: 22½.



OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handlu
ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,
pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI **Świeże codziennie w Handlu J. STOCZKIEWICZA, przy ulicy Miodowej Nr 486.**

Dziś i codziennie OSTRYGI nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI *Holsztyńskie*, *Ostendzkie* i *Natives.* wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR**, w gmachu teatralnym N° 474.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 25 Września (7 Paździer:) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.